

Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 21 (460) 20 maja 2012 r.

„Dziś serca nasze pełne Boga”



13.05. Modlitwa dziękczynna po przyjęciu Komunii świętej, fot. Dorota Bodnar

Chrystus przyjdzie powtórnie, aby sądzić ludzi (KKK 659 – 682)

W dniu Wniebowstąpienia Pana Jezusa przychodzi nam omówić tematy związane z kolejnymi prawdami wiary z „Credo”. Są one bezpośrednio związane z dzisiejszym światem, czyli z przejściem Chrystusa do nadprzyrodzonego wymiaru: „*Wierzę w Jezusa, który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca, stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych*”. Te wydarzenia przenoszą nas myślą do nieba, innego świata, którego jeszcze nie znamy, ale do którego wszyscy podążamy i nad tym światem warto się nieco zastanowić.

Czym jest niebo? To określenie miejsca lub stanu, w którym przebywa Bóg, a także stanu w którym będą przebywać wszyscy ludzie odkupieni przez Ofiarę Baranka. To „dom Ojca”, w którym, jak mówił sam Jezus, jest mieszkań wiele i każdy ma przygotowane miejsce. On poszedł tam pierwszy, aby przygotować nam miejsce (por. J 14,2-3). Zasiada po prawicy Ojca, czyli wrócił na miejsce, które Mu się należało od Początku, z którego zrezygnował na „krótką chwilę” ziemskiego czasu życia (Flp 2,6-7; por. KKK 663). Teraz Jego Bóstwo wraz z Człowieczeństwem uczestniczy w mocy i chwale samego Boga (KKK 668).

Chrystus zapowiedział, że w pewnym momencie dziejów wkroczy znów w historię ludzkości i „przyjdzie sądzić żywych i umarłych” (por. np. Mt 25,31; J 14,3). Mówią o tym też aniołowie w chwili wniebowstąpienia: „*Ten Jezus wzięty od was do nieba przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba*” (Dz 1,11). Kiedy to nastąpi? Tego nie wie nikt. Przed przyjściem Chrystusa Kościół ma przejść przez końcową próbę, która zachwieje wiarą wielu wierzących (por. Łk 18,8; Mt 24,3-14; KKK 675). Czy obecnie są takie czasy? W każdym

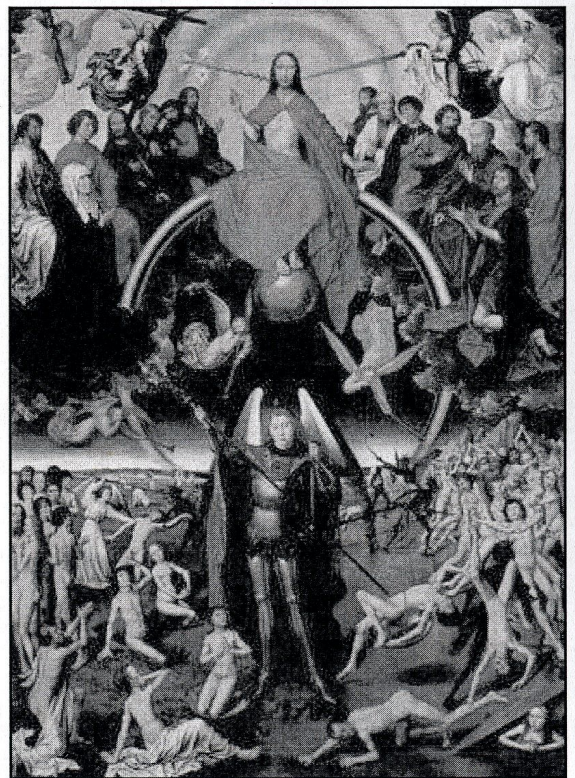
czasach można dostrzegać symptomy, wskazujące na bliskość końca świata. Bo czy kiedykolwiek brakowało wojen, katastrof, klęsk żywiołowych, odstępstw od wiary? Pierwsi chrześcijanie myśleli, że to już za ich życia dokona się kres, niektórzy nawet nie chcieli pracować, za co ganił ich święty Paweł (2 Tes 3,12). Potem minęło dwa tysiące lat prześladowań, wojen, kryzysów, kataklizmów i dziejowych zawieruch. Były okresy historii, kiedy nawet papieże prowadzili niemoralne życie (np. czasy renesansu), były czasy handlu relikwiami, sprzedawania odpustów, „nawracania” pod przymusem. Ale w każdym wieku żyli też święci, ludzie przeniknięci do głębi serca pragnieniem wypełniania woli Bożej, oddania życia dla Chrystusa i to ich postawa ratowała Kościół od upadku i dawała mu ożywienie.

Okręt Kościoła płynie więc przez ocean czasu, na którego wodach nie brakuje burz i huraganów. Była rewolucja francuska, w czasie której zabijano i niszczone wszystko to, co ma jakikolwiek związek z Kościołem. Była rewolucja październikowa, która wprowadzała powszechny ateizm i prowadziła ostrą walkę z religią. Były rewolucje w Meksyku, wojna domowa w Hiszpanii i wiele, wiele innych rozruchów, w czasie których wydawało się, że Antychryst zwycięży i koniec świata nadchodzi. Obecnie też trwa walka z wiarą, choć sposoby są już nieco inne, bardziej podstępne i przebiegłe. Czy nadchodzi kres i czas sądu?

Nikt tego nie wie, dlatego wszelkie przepowiednie i zapowiedzi pseudo-proroków należy traktować z wielkim dystansem.

„**Chrystus będzie nas sędził**” – ta prawda jest w tym wszystkim najważniejsza. Będzie sędził sprawiedliwie i według prawdy (Ps 98,9), ale też z wielkim miłosierdziem (por. Ps 103,8). Kto kocha, ten nie lęka się sądu, bo miłość jest potężniejsza od grzechu. I to niech pozostanie w sercu po naszym dzisiejszym rozważaniu. Nie jest ważny czas końca świata, nie jest ważny sposób, w jaki się to stanie – ważne jest to, abyśmy kochali Boga i ludzi coraz bardziej, a wtedy będziemy owocować i nie będziemy obawiać się Bożego sądu.

Ks. Tomasz Grzywna



Hans Memling, „Sąd Ostateczny”, centralna część tryptyku (internet)

„Dziś serca nasze pełne Boga”

Fot. Dorota Bodnar

Dzieci, które przyjęły Komunię św. w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku dn. 13.05.2012 r.

II a

1. Betlej Patryk
2. Bielec Weronika
3. Borowska Paulina
4. Bryndza Szymon
5. Dąbrowski Szymon
6. Drożdż Julia
7. Florczak Alex
8. Jankiewicz Maria
9. Klepek Łukasz
10. Kmietowicz Dominika
11. Kondrat Kacper
12. Kowalik Inga
13. Krzyszczyk Beniamin
14. Łonyszyn Maksymilian
15. Nastyn Łukasz
16. Orybkiewicz Jakub
17. Pilecki Łukasz
18. Putyra Mateusz
19. Ryniak Szymon
20. Stelmach Emilia
21. Szczepański Jan
22. Tutak Paula
23. Wielgosz Judyta
24. Zmarz Wiktor

II b

1. Bogaczewicz Wojciech
2. Filipeczak Kacper
3. Gładysz Szymon
4. Katyńska Paulina
5. Koczera Kinga
6. Kolbuch Michał
7. Kostka Julian
8. Koźma Andżelika
9. Kusz Katarzyna
10. Mermer Jan
11. Niżnik Natalia
12. Oleniacz Gabriela
13. Pacanowska Julia
14. Paszczyńska Kamila
15. Sienkiewicz Filip
16. Stankiewicz Bartosz
17. Suwała Julian
18. Świdnicki Mateusz
19. Tomoń Aleksandra
20. Wąsik Kacper
21. Wdowiak Zuzanna
22. Wojcieszczyk Mateusz

II c

1. Baszak Paweł
2. Biłas Mikołaj
3. Buczek Dominik
4. Demkowski Mateusz
5. Dudek Julia
6. Dymek Krzysztof
7. Gąsior Kamila
8. Kasperska Angelika
9. Kita Gracjan
10. Korczak Kamil
11. Libowicz Oliwia
12. Łakus Wiktoria
13. Marynowski Mateusz
14. Maślany Mateusz
15. Maślany Oliwia
16. Pogorzelec Dominika
17. Rejmak Szymon
18. Stankiewicz Julia
19. Uluszczak Jakub
20. Zoszak Anita



wyjście kapłanów przed kościół



szpaler dzieci pierwszokomunijnych



pokropienie wodą święconą



chłopcy już w kościele



grupa muzyczna



kazanie komunijne



procesja z darami



podziękowanie dla księży



rozdanie chlebków



pięknie ustrojony kościół

Wyberzmy się na pielgrzymkę do Ojczyzny Jezusa

(bez bagażu, paszportu, pieniędzy)

4. „Gdy się zbliżyli do Jerozolimy i przysli do Betfage na Górze Oliwnej... (Mt 21,1) (środa, 1 lutego 2012)

Wstajemy o godzinie 6.00, aby o 7.15 wyjechać do Jerozolimy, Miasta Świętego. Pada deszcz, zimno, doskonaly czas na zadumę, na przypomnienie sobie wielkich wydarzeń jakie miały miejsce w tym Mieście. Patrząc na to Miasto i przypomina mi się Psalm 122(121), „o gęstej i ściśle zabudowie”, gdyż tu jest dom na domu, tu nie ma wolnego miejsca, chyba, że jest to jakaś skała. Jeśli za Dawida zabudowa była tak gęsta i zwarta, to co dopiero trzy tysiące lat później! Czy nie się nie zmieniło?

Pieśń stopni. Dawidowa.

Uradowałem się, gdy mi powiedziano:

”Pójdziemy do domu Pańskiego!”
Już stoją nasze nogi
w twych bramach, o Jeruzalem,
Jeruzalem, wzniesione jako miasto
gęsto i ściśle zabudowane.
Tam wstępują pokolenia,
pokolenia Pańskie,
według prawa Izraela,
aby wielbić imię Pańskie.

Tam ustawiono
trony sędziowskie,
trony domu Dawida.

Proście o pokój dla Jeruzalem,
niech zażywają pokoju ci, którzy
ciebie miłują!

Niech pokój będzie w twoich murach,

a bezpieczeństwo w twych pałacach!
Przez wzgląd na moich braci i przyjaciół

będę mówił: „Pokój w tobie!”

Przez wzgląd na dom Pana, Boga
naszego,

będę się modlił o dobro dla ciebie.

Po drodze modlimy się odmawiając tradycyjny pacierz, bo jeszcze w hotelu wielu z nas odmówiło modlitwy brewiarzowe, inni czynią to w autobusie, jadąc. Śpiewając chyba najbardziej znaną poranną pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, podjeżdżamy pod punkt graniczny pomiędzy Autonomią Palestyńską a Izraelem. Ludzi tu miesz-

kających oddziela potężny mur, a zasuwana brama robi spore wrażenie, przygnębia. A świat woła o pokój, o tolerancję, o braterstwo, bo Jerozolima to „Miasto pokoju”. Okna autokaru zamglone, słaba widoczność. Krok po kroku zbliżamy się do przejścia. Ojciec Władysław przypomina: „Paszporty w pogotowiu”. Weszli dwaj żołnierze uzbrojeni w karabiny, a po ich wyjściu nasz kolega, Tadek Zeńko, wydał krótką ocenę: „Jak zobaczyli nasze pobożne gęby, to zaraz wyszli”. Nie wiem czy tym się tak bardzo przejęli.

Zbliżamy się w stronę *Góry Oliwnej*. Po drodze, w autobusie, Przewodnik opowiadał nam o życiu religijnym w czasach Jezusa, o funkcji arcykapłana, roli kapłanów i lewitów, starszych ludu i Sanhedrynu. Mówił o stronnictwach religijnych, o faryzeuszach, saduceuszach, uczonych w Prawie, zelotach, esseńczykach. Nasz kierowca budzi podziw manewrując po tych zatłoczonych, krętych ulicach i uliczkach, gdzie pełno podjazdów i zjazdów. Już wychodzimy z autokaru, jest bardzo nieprzyjemnie, bo zimno, wieje silny, zacinający deszczem wiatr.

Dla pełniejszej informacji o religijności tamtych czasów, pozwolę sobie przedłożyć również krótką charakterystykę tych stronnictw religijnych czy funkcji związanych z funkcjonowaniem Świątyni jerozolimskiej, a które pokrótce omówił ojciec Władysław. Tu posłużę się własnym opracowaniem.

Arcykapłaństwo w religii Izraela odgrywało ważną rolę. Mojżesz zamianował arcykapłanem Aarona. Arcykapłan nosił specjalny, kosztowny strój: tunikę, efod, pectorał wykładany 12 drogimi kamieniami, mitrę z napisem: „Poświęcony Jahwe”. Był też namaszczany (ręce i głowa). Jakie miał obowiązki? Pełnił nadzór nad Świątynią i kultem, troszczył się o oddziały kapłańskie, sprawował liturgię w szabat, święta i większe uroczystości, składał ofiary i potrójnie wchodził do miejsca Świętego Świętych w Dniu Pojednania. Mógł się ożenić tylko z panną, dbać o swój wizerunek. Arcykapłaństwo było dożywotnie i dzie-



Jerozolima-internet

dziczne, miało połączone funkcje religijne z politycznymi. Po niewoli już nie namaszczano arcykapłanów, bo w czasie zburzenia Jerozolimy (587/86) zginął święty olej. Byli poważani, choć można spotkać i ludzi chwiejnych, przekupnych, bezbożnie postępujących. Arcykapłanem był Kajfasz, który sądził Jezusa.

Księga Kapłańska i *Dwie Księgi Kronik* zawierają bogaty materiał dotyczący **kapłanów**. Do zburzenia Jerozolimy kapłani wywodzili się z rodu Aarona. Dawid podzielił kapłanów na 24 klasy-oddziały. Uczynił to w tym celu, aby usprawnić postugę w Świątyni. Każdy oddział spełniał swoje posługi przez tydzień. Z niewoli wróciło 4289 kapłanów, z czterech oddziałów kapłańskich. Dokonano wtedy nowego podziału, który utrzymał się aż do zburzenia Świątyni (70 r. po n. Chr.).

Zwracano wielką uwagę na drzewo genealogiczne – w archiwach Świątyni znajdowały się tablice genealogiczne. Istniały drobiazgowo przepisy dotyczące ich życia, zawierania małżeństw, ubioru, stroju, ceremoniału. Byli chwaleni za ich mądrość, rozważę, umiejętność interpretacji Prawa. Mieszkali w Jerozolimie lub w najbliższej okolicy.

Obowiązki: troska o Świątynię, opieka nad Arką Przymierza, administracja świątynna, utrzymanie Świątyni, rzucali losy, aby wskazać co jest święte, a co nim nie jest, rozstrzygali spory, wypowiadali się w kwestiach cywilnych i religijnych, udzielali pouczeń, więc nazywano ich nauczycielami. Dla nich był zastrzeżony kontakt z ołtarzem, spalali ofiary, kładli je na ołtarzu.

Obzęd ustanawiania kapłanów

polegał na namaszczeniu i nałożeniu uroczystych szat liturgicznych. Kapłan miał kontakt z przedmiotami najbardziej świętymi, a więc z ołtarzem całopalenia i kadzenia. Oni przygotowywali kadzidło i święty olej, błogosławili lud i obwieszczali nowe przepisy. Wprowadzenie kogoś w czynności kapłańskie oznaczało oddzielenie go od czynności świeckich, „by mógł być osobistym sługą Boga, przede wszystkim w sanktuarium, domu Bożym, ale także wszędzie indziej, gdzie w świecie stworzonym ogniskowała się obecność Boga, tak jak na Arce Pańskiej. Kapłana poświęcano, aby mógł w sposób właściwy zbliżyć się do Boga i utrzymać łączność między Bogiem, a jego ludem”¹. Kapłani byli więc pośrednikami między Bogiem a ludźmi. Mieli kontakt z przedmiotami najbardziej świętymi: ołtarzami całopalenia i kadzenia. Do kapłanów należały takie obowiązki, jak: „spalanie ofiar na ołtarzach, rytualne zabijanie ptaków na ołtarzu całopalenia, spożywanie ofiary w miejscu świętym, ofiarne obrzędy z udziałem krwi (...). Kapłani sprawowali rytuały oczyszczenia i prześlągania, gdyż ofiary i krew ofiar stanowiły integralną część takich obrzędów”². Oni byli ekspertami w sprawach oddzielania świętego od świeckiego, czystego od nieczystego; oni decydowali czy trzeba dokonać obrzędu oczyszczenia czy nie. Przygotowywali kadzidło i święty olej, oni też mogli błogosławić lud czy obwieszczać nowe przepisy.

Lewici, to pomocnicy kapłanów. Byli odpowiedzialni za: wypiek chleba rytualnego, za dziedzince Świątyni, pomieszczenia magazynowe, brali udział w obrzędach ofiarniczych usługując kapłanom, pod ich kontrolą administrowali Świątynią i jej finansami, doglądali prac budowlanych, pełnili funkcje tłumaczy Pism. Za Dawida było ich ok. 30 tys. a z niewoli wróciło ich ok. 350. Nie mieli wielkiego znaczenia. Byli to odźwierni, altarzyści, kantorzy, którzy nosili odpowiedni strój i cieszyli się sporym uznaniem. Byli też podzieleni na 24 oddziały, mieszkali – podobnie jak kapłani – w Jerozolimie lub w jej obrębie, a utrzymywali się z ofiar składanych w Świątyni. Słynnym lewitą był Barnaba, rodem z Cypru, towarzysz podróży św. Pawła.

Starsi ludu – świecki patrycjat; stanęli oni na czele wygnańców powracających z niewoli babilońskiej. Oni wraz z kapłanami rozpoczęli dzieło odnowy państwa i jednoczenia narodu. Później nie odgrywali zbyt dużej roli.

Sanhedryn: trudno ustalić datę jego powstania (przed niewolą babilońska). To „Rada Starszych”, nie wiadomo ilu liczyła członków w pierwszej fazie swojego istnienia. Sanhedryn jerozolimski liczył 70 członków. Była to arystokratyczna reprezentacja narodu, rodzaj senatu, wysokiego trybunału, najwyższego sądu. Sanhedryn reprezentował naród, czuwał nad administracją kraju, cieszył się wielkimi przywilejami, pełnił funkcje doradcze i sędownicze. W późniejszym okresie czasu ich funkcje przejęli „uczni w Piśmie”.

Myślę, że nie nadużyję cierpliwości czytelników, aby ukazać także sekty i stronnictwa religijne tamtego okresu czasu. Czynię to wszystko po to, aby głębiej wejść w to wszystko, co w Jerozolimie będziemy przeżywać. To wszystko ogniskowało się w tym

Mieście.

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zbrali się razem, a jeden z nich, uczyony w Prawie, zapytał wystawiając Go na próbę: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?” (Mt 22,34)

W tym zdaniu jest mowa o faryzeuszach, saduceuszach i uczonych w Prawie. W czasach judaizmu była to elita intelektualna. Kim oni byli, jakie głosili poglądy? Dziś możemy powiedzieć, że było to coś w rodzaju stronnictw religijno – politycznych; więcej jednak stronnictw religijnych. Nie możemy więc nazwać ich partiami politycznymi, choć też wywierali wpływ na bieg wydarzeń społecznych, politycznych.

Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zbrali się razem, a jeden z nich, uczyony w Prawie, zapytał wystawiając Go na próbę: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?” (Mt 22,34)

W tym zdaniu jest mowa o faryzeuszach, saduceuszach i uczonych w



Arcykapłan i Lewici-internet

Prawie. W czasach judaizmu była to elita intelektualna. Kim oni byli, jakie głosili poglądy? Dziś możemy powiedzieć, że było to coś w rodzaju stronnictw religijno – politycznych; więcej jednak stronnictw religijnych. Nie możemy więc nazwać ich partiami politycznymi, choć też wywierali wpływ na bieg wydarzeń społecznych, politycznych.

Ewangeliści nieraz mówią o nich, jak choćby: *Jezus powiedział do faryzeuszów i uczonych w Prawie* (Łk 11,42). Kim oni byli?

Faryzeusze.

Byli to ludzie, którzy sprawę czystości rytualnej posuwali aż do absurdu, których za ich postawę Pan Jezus nieraz krytykował, mówiąc: *Biada wam, faryzeuszom* (Łk 11,42). Chrystus zarzucał im religijność czysto zewnętrzną, spektakularną, obłudę, przesadne przywiązanie do litery Prawa. Byli to nadgorliwcy, którzy wszystko czynili na pokaz, co oddziaływało ich od reszty społeczeństwa. Na innych patrzyli z pogardą, z poczuciem wyższości, gdyż ci inni, nie znali Tory, Prawa. Spotykali się tylko w swoim gronie, unikali kontaktu z innymi ludźmi. Była to sekta w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Faryzeusze przywiązywali nadmierną wagę do szczegółów, drobnostek: *Ślepi przewodnicy, którzy przedzacie komara, a połykacie wielbłąda!* (Mt 23,24).



Portret Faryzeusza-internet



Portret Saduceusza-internet

Stawiali nadmierne wymagania, wręcz niemożliwe do spełnienia. Ich komentarze do Tory, to tysiące drobiazgowych przepisów, odnoszących się do wszystkich przejawów życia. Nie można jednak mówić o nich tylko źle, gdyż sami wiedli życie powściągliwe, odznaczali się szacunkiem dla starszych, uznawali że dusza jest nieśmiertelna, że po śmierci człowieka czeka nagroda lub kara. Wierzyli w zmartwychwstanie. Sami obawiali się wpływu Jezusa na masy: *świat poszedł za Nim* (J 12,19) – mówili. Byli wśród nich ludzie wybitni i przychylnie nastawieni do Jezusa, jak Gamaliel, a nawet Szaweł - św. Paweł, który kształcił się w szkole Gamaliela. Św. Mateusz w swojej Ewangelii przytacza *siedem przekleństw na uczonych w Piśmie i faryzeuszy* (Mt 23,13-32).

Saduceusze.

Wiadomości o nich czerpiemy ze źródeł dla nich nieprzyjaznych. Nowy Testament wspomina o nich zaledwie 15 razy, gdy o faryzeuszach mówi ponad 100 razy. Uważano ich za *godnych pogardy bezbożników*. Ich znaczenie nie było tak wielkie jak faryzeuszy. Z chwilą zburzenia świątyni jerozolimskiej w roku 70 po n. Chrystusa, znikli ze sceny dziejowej. Odrzucali oni naukę starszych, a więc tradycję, trzymali się również litery Prawa, sceptycznie odnosili się do nieśmiertelności

duszy, zmartwychwstania i Opatrzności Bożej, odrzucali istnienie aniołów, twierdzili, że wszystko wyłącznie zależy od nas, a w dziedzinie sprawiedliwości opowiadali się za przesadnym rygoryzmem. Odznaczali się daleko posuniętą uległością wobec władzy państwowej, świeckiej. Obawiali się wpływów Jezusa i oddziaływania na masy: *Jakim prawem to czynisz? I kto Ci dał tę władzę?* (Mt 21,23). Pan Jezus powie: *Uważajcie i strzeżcie się kwasu faryzeuszów i saduceuszów* (Mt 16,6). Byli negatywnie, wręcz wrogo, nastawieni do wyznawców nauki Jezusa Chrystusa. Czytamy w *Dziejach Apostolskich: Wówczas arcykapłan i wszyscy jego zwolennicy, należący do stronnictwa faryzeuszów, pełni zazdrości zatrzymali Apostołów i wtrącili ich do publicznego*

więzienia (5,17-18).

Uczeni w Prawie.

To najwybitniejsi znawcy Pisma świętego, interpretatorzy Tory – Pięcioksięgi (Księgi Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej, Liczb, Powtórzonego Prawa), prowadzili szkoły, w których skupiali młodzież z diaspory. Naukowa arystokracja. Zasiadali w Sanhedrynie (Nikodem, Gamaliel), cieszyli się wielkim uznaniem i autorytetem. Uczony w Prawie jest utożsamiany z uczonym w Piśmie, to pisarz, który umiał czytać i pisać. Był osobą kompetentną w dziedzinie prawa, ekonomii i stosunków społecznych. Pisarz, to lokalny urzędnik, który kopiował dokumenty wagi państwowej, który spełniał obowiązki urzędnika państwowego, który zajmował się pracą biurową, jak dzisiejsze sekretarki czy sekretarze. W krajach Bliskiego Wschodu był to urząd bardzo znany i ceniony. Byli to ludzie wykształceni jak na owe czasy, cieszący się uznaniem wśród społeczeństwa. W Starym Testamencie pełnili obowiązki inspektorów wojsk, zajmowali się finansami, dyplomacją i administracją. Byli ludźmi doskonale obeznanymi z Prawem i zwyczajami Izraela. Ben Syrach chwali mądrość uczonych w Piśmie, co skutkuje zaradnością, dobrobytem. Chwali zawód rzemieślników, artystów, kowali, garncarzy: *każdy z nich jest mądry w swoim za-*

wodzie (38,31). Mądrym jest ten, kto rozważa Prawa Najwyższego Boga, kto bada mądrość starożytnych, zachowuje tradycję ludzi znakomitych, wnika w tajniki przypowieści, jest człowiekiem docieklwym, od samego ranka zwraca się do Pana i przed Najwyższego zaniesie swą prośbę. Otworzy usta swe w modlitwie i błagać będzie za swoje grzechy (39,5). Mądrym jest ten, kto wychwala Boga w modlitwie, jest docieklwy w poznawaniu tajemnic czy też wyłoży swą naukę o umiejętności postępowania (w. 8).

Pan Jezus także kieruje w ich stronę swoje biada: **I wam, uczonym w Prawie, biada.** Bo wkładacie na ludzi ciężary nie do umiesienia, a sami jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie (Łk 11,46). Można powiedzieć, że mądrość, uczoność, to nie tylko wiedza, ale rozumienie człowieka, znajomość jego ograniczeń i niesienie mu pomocy, dawanie dobrego przykładu. Uczony musi wpieryw wymagać od siebie. Nie wszyscy w jednakowym stopniu są zdolni do nałożonych obowiązków. To trzeba wiedzieć i rozumieć.

Uczeni w Prawie, nauczyciele Pisma, pisarze, byli także wrogo nastawieni do Jezusa. Ich wrogość ujawnia się

nade wszystko podczas ostatnich dni Pana Jezusa w Jerozolimie. Jezus chce im powiedzieć, że obok tych drobnych, uciążliwych przepisów, ważniejsze są dwa przykazania miłości: *Będiesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego.* Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Proroctwo (Mt 22,37-40). Oni, jako elita narodu, powinni o tym wiedzieć. Jeśli zabraknie miłości Boga i bliźniego, wszystko będzie obłudą. Trzeba przyznać, że ta krytyka jest ostra, ale konieczna dla przejrzenia, dla zobaczenia innej rzeczywistości, bardziej ludzkiej i prawdziwej.

Czym charakteryzowały się te stronnictwa w odniesieniu do siebie? Wzajemną wrogością i nieufnością, zwalczaniem siebie, nie przebijającą w środkach rywalizacją, ubliżaniem sobie i zwolennikom, permanentnymi kłótniami!

Zeloci, to wpływowe stronnictwo żydowskie, które działało w I w. po n. Chrystusa i swą działalność kierowa-

ło przede wszystkim przeciwko okupacji Rzymian. Prowadzili nawet partyzancką walkę przeciw Rzymianom. Ich działania doprowadziły do otwartej wojny żydowskiej w latach 66-70(73) po Chrystusie, kiedy to doszło do zburzenia Jerozolimy. Stali na straży religijnych tradycji żydowskich, powołując się m. in. na Eliasza, proroka wielce gorliwego. Z tego stronnictwa wywodził się Szymon Gorliwy (por. Mk 3,18; Łk 6,15; Dz 1,13), należący do grona Apostołów¹. Można także powiedzieć, że zelota to ktoś gorliwie spełniający swoje obowiązki, tak społeczne, jak i religijne.

W tym miejscu należałoby wspomnieć jeszcze o esseńczykach, ale o nich wypowiem się, kiedy zbliżać się będziemy do Morza Martwego, gdzie w pobliżu są grotty Qumran. Oni bowiem nie działali w Jerozolimie.

(c.d.n.)

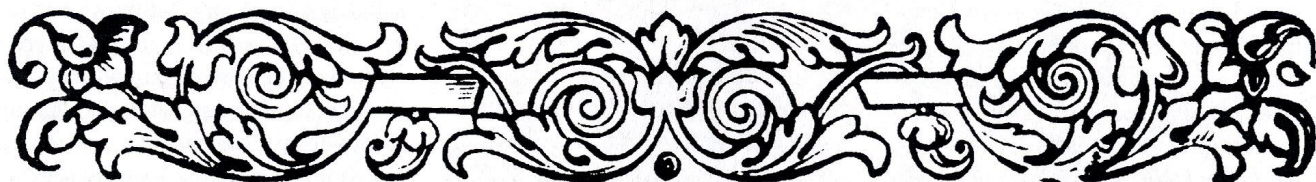
Ks. Andrzej Skiba

¹ KKB, s. 1950.

² Tamże, s. 1953.

³ Zob.: Nowy leksykon biblijny, dz. cyt., hasło: zeloci, s. 819 n.

¹ Zob.: Nowy leksykon biblijny, dz. cyt., hasło: zeloci, s. 819 n.



Teksty mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: Dz 19,1-8; Ps 68; J 16,29-33

Wtorek: Dz 20,17-27; Ps 68; J 17,1-11a

Środa: Dz 20,28-38; Ps 68; J 17,11b-19

Czwartek: Dz 22,30; 23,6-11;

Ps 16; J 17,20-26

Piątek: Dz 25,13-21; Ps 103; J 21,15-19

Sobota: Dz 28,16-20.30-31; Ps 11; J 21,20-25

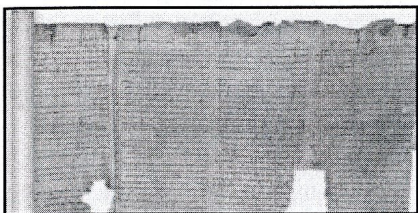
Niedziela: Dz 2,1-11; Ps 104; 1 Kor 12,3b-7.12-13; Sekwencja; J 20,19-23



Prorocy...

KSIĘGA PROROKA IZAJASZA

Prorok Izajasz zalicza się do tzw. proroków większych¹. W różnego rodzaju komentarzach bywa nazywany księciem proroków, Ewangelistą Starożytności², bohaterem narodowym, wielkim geniuszem religijnym³, który „obdarzony wielkimi zaletami ducha, inteligencją i silną wolą, odwagą i stanowczością, zdobył wszechstronne wykształcenie i odznaczał się głęboką kulturą duchową”⁴.



Zwój proroka Izajasza-internet

Bardzo wysoką ocenę posiada jego księga jeśli chodzi o walory literackie. Bywa nazywany „genialnym poetą. Świetność stylu i nowość obrazów czynią zeń wielkiego „klasyka” Biblii. Jego kompozycje mają zwężoność, majestatyczność i niedoścignioną harmonię, lecz jego wielkość jest przede wszystkim religijna”⁵. „Cechy jego poezji to bogaty język, wspaniały styl, jędrne wyrażenia, piękne obrazy i porównania oraz wielka różnorodność zastosowanych rodzajów literackich. Są tu uroczyste kazania i wyrocznie, gwałtowne nagany i groźby, żywe opisy i pouczające poematy, elegie i pieśni liryczne, nawet dramatyczne utwory i apokaliptyczne obrazy, wreszcie modlitwy i hymny”⁶.

Znawcy tej księgi ukazują tego proroka jako „wybitną osobowość, o wyjątkowej inteligencji i głębokiej wierze, pełniącą misję prorocką”⁷. Prorok jest tak wielkim, że księga, która nosi jego imię formowała się przez dwieście lat. Ostateczny jej kształt pochodzi z kręgu jego uczniów czy naśladowców. Proces tworzenia się księgi był bardzo długi. W całej księdze można wyróżnić trzy warstwy, które noszą odpowiednie nazwy: Proto - Izajasz, Deutero - Izajasz i Trito - Izajasz: Pierwszy, Drugi i Trzeci Izajasz. Oznacza to, iż księga proroka Izajasza ma trzech autorów, którzy tworzyli w różnym okresie czasu. Zakres materiału i wy-

darzeń weń zawarty zamyka się mniej więcej na przestrzeni dwustu lat. Izajasz nie mógł więc napisać w całości tej księgi jaką mamy w obecnym kształcie. Księga jaką dziś bierzemy do ręki „jest w rzeczy samej rezultatem długotrwałej i złożonej medytacji nad tekstem początkowym, kontynuowanej przez kilka pokoleń. Jest ona świadectwem, że słowo prorockie w Izraelu było przekazywane w sposób żywy i dynamiczny, stale wzbogacone dzięki nowemu rozumieniu zdobywanemu na przestrzeni wieków i w świetle nowych wydarzeń”⁸.

Zajmijmy się tylko osobą proroka, aby następnie przejść do treści jakie on nam przekazuje. Urodził się ok. 765 r. przed Chrystusem. Imię jego oznacza: „Zbawieniem jest Jahwe (Pan)” lub „Jahwe, zbaw!”. Prawdopodobnie pochodził ze znakomitej rodziny żydowskiej, może nawet spokrewnionej z rodziną królewską. Redaktor mów Izajasza na samym początku księgi, pisze: „Widzenie Izajasza, syna Amosa, które miał w sprawie Judy i Jerozolimy, w czasach królów judzkich: Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza” (1,1). Swoją działalność rozpoczął w roku śmierci króla Ozjasza, a więc w roku 739. Wtedy to we wspaniałej wizji jaką przeżył w świątyni jerozolimskiej został powołany na proroka (6,1-13). Powołanie proroka to głęboka myśl teologiczna o świętości Pana Boga. Izrael, jako naród wybrany, był zobowiązany do wstępowania na drogi świętości. Wynika to z tzw. Kodeksu świętości, który brzmi: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,2). Pan Bóg jest święty, co ozna-



Bóg i dwa serafiny

cza, że jest wyłączony, oddzielony od zwyczajnego użytku. To słowo określa, że Pan Bóg jest ponadczasowy, wszystko przewyższający, w pełni doskonały, co w filozofii czy teologii można określić mianem świętości ontycznej. Człowiek może być świętym, jeśli podejmie walkę ze swoimi słabościami, wadami czy grzechami i zacnie prowadzić cnotliwe życie. Izajasz widzi Pana Boga w całym Jego nieporównywalnym do nikogo majestacie. Występuje w otoczeniu chórów anielskich, Serafinów, którzy są pełni pokory, uwielbienia i gotowości do ciągłej służby. Wypowiadają oni słowa uwielbienia: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały” (6,3). Pan Bóg przynosi zbawienie, bo to oznacza Jego imię – Jahwe. Ma do dyspozycji archaniołów, Serafinów, co oznacza, że jest w otoczeniu aniołów światłości, bo to oznacza termin „serafin”. On jest Panem Zastępów, co tłumaczy się, że Pan Bóg, jest Stworzycielem i absolutnym władcą całego świata, bytów widzialnych i niewidzialnych, a także całej natury. Jego chwała przejawia się w dziełach stworzonego świata, w cudownych wydarzeniach z dziejów narodu wybranego, w znakach, które są dostrzegalne przez wszystkich. Prawdę o Bogu, który jest Święty, Prorok wymienia trzy razy, co wskazuje, że On jest Najświętszy. Mimo tak wielkiego wyniesienia ponad wszystko co jest stworzone, jest On bliski człowiekowi. „Świętość Boga ma bowiem charakter osobowy, to znaczy Bóg przewyższa doskonałością wszystkie stworzenia rozumne, ale jest dostępny dla ludzi, którzy się uświęcają”⁹. Prorok podkreśla, że jest jedna droga wiedząca naród wybrany do świętości: nawrócenie! Samo sprawowanie kultu, często bezduszne, to o wiele za mało. Trzeba podjąć trud wypełniania zobowiązań wynikających z przymierza. Woła (1,16-20):

„Obmyjcie się, czyści bądźcie! Usuńcie zło uczynków waszych sprzed moich oczu! Przestańcie czynić zło! Zaprawiajcie się w dobrem! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie! Chodźcie i spór ze Mną



Prorok Izajasz

wiedźcie! - mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby czerwone jak purpura, staną się jak wełna. Jeżeli będziecie ulegli i posłuszni, dóbr ziemskich będziecie zażywać. Ale jeśli się zatniecie w oporze, miecz was wytepi». Albowiem usta Pańskie [to] wyrzekły”.

Mocne słowa wypowiada przeciwko pyszałkom, zarozumiałcom. Przyjdzie czas powszechnej zagłady wszystkiego co wyniosłe, zarozumiałe, co głównie odnosi się do człowieka (2,10-17): „Wejźdź między skały, ukryj się w prochu ze strachu przed Panem, przed blaskiem Jego majestatu, kiedy powstanie, by przerazić ziemię. Wyniosłe oczy człowieka się ukorzą i duma ludzka będzie poniżona. Sam tylko Pan się wywyższy dnia owego. Albowiem dzień Pana Zastępów nadejdzie przeciw wszystkim pysznym i nadętym i przeciw wszyst-

kim hardym, by się ukorzyli, przeciw wszystkim cedrom Libanu, wysoko się wzbijającym, i przeciw wszystkim dębom Baszanu, przeciw wszystkim górcom niebotycznym i przeciw wszystkim pagórkom wyniosłym, przeciw każdej wieży strzelistej i przeciw wszystkim murom obronnym, przeciw wszystkim okrętom Tarszisz i przeciw wszystkim statkom zbyt kownym. Wtedy pycha człowieka będzie poniżona, a upokorzona ludzka wyniosłość. Sam tylko Pan się wywyższy dnia owego”.

Był żonaty, miał dwóch synów, którzy nosili symboliczne imiona. Swoją prorocką misję spełniał prawie czterdzieści lat. Czasy, w których przyszło mu działać, nie były łatwe, bo zostały zdominowane przez zagrożenia dla Izraela i Judy ze strony najbliższych sąsiadów, jak również dodać trzeba niewierność zawartemu przy-

mierz. W tym samym czasie działał również prorok Micheasz. Ślady działalności Izajasza urywają się na roku 701. Stara tradycja żydowska mówi o jego męczeńskiej śmierci przez przepiłowanie go w czasie panowania króla Manasses (696-642)¹⁰.

(c.d.n)

Ks. Andrzej Skiba



1 Opracowanie niniejsze głównie opierać się będzie, podobnie jak i pozostałych proroków, w oparciu o następujące wprowadzenia biblijne czy opracowania naukowe: Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Wydawnictwo Pallottinum, Wydanie trzecie poprawione, Pallottinum Poznań – Warszawa 1980, s. 847n.; (popularnie nazwane: Biblią Tysiąclecia - odtąd: BT); Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami, opracował Zespół pod redakcją ks. Michała Petera (Stary Testament), ks. Mariana Wolniewicza (Nowy Testament), wyd. drugie poprawione, Księgarnia Św. Wojciecha, t. 2, Poznań 1984, (odtąd jako Biblia Poznańska: BPO); Biblia Jerozolimską, wydanie pierwsze, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2006, s. 1017-1032, (odtąd BJ); Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek, Verbinum. Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 2000, s. 843-856, (odtąd: MK); Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem. Opracował Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła, Częstochowa 2009, s. 1555 n. (odtąd Biblia Paulistów – BP);

2 BP, s. 1556.

3 BJ, s. 1018.

4 BT, s. 847.

5 BJ, s. 1018.

6 BT s. 847. Obszernie na ten temat można przeczytać w: MK, s. 844-850.

7 MK, s. 850.

8 MK, s. s. 846.

9 S. Potocki, dz. cyt., s. 128.

10 Niekiedy znajdujemy notę, że Manasses królował w latach 699-643.

Pielgrzymka do Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem

(fot. G. Zahaczewska, T. Stareńczak, B. Ingot, Z. Kwolek)

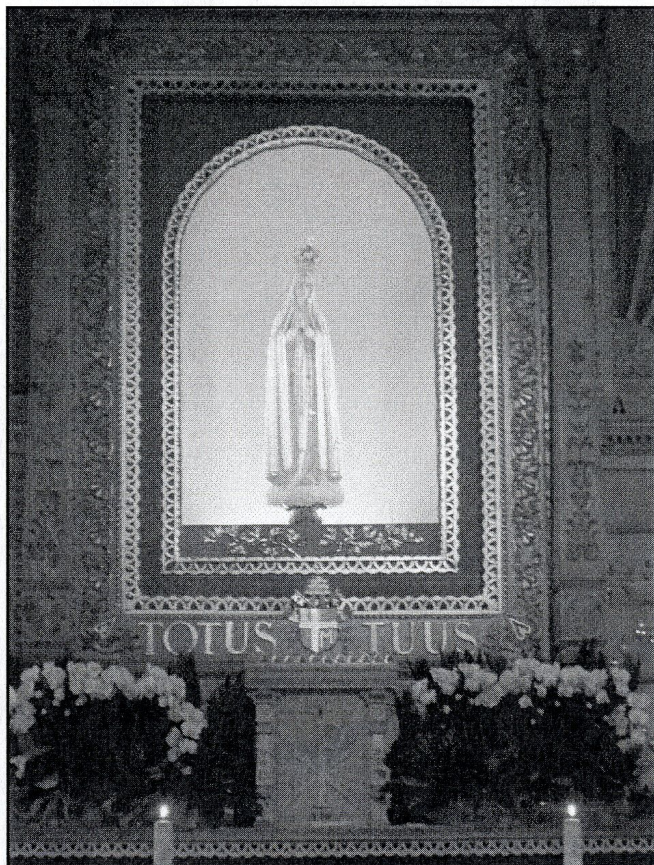
Wiele już powiedziano i napisano o **Fatimie**, mija bowiem 95 lat od chwili, gdy Matka Boża objawiła się trojgu dzieciom w **Cova da Iria** w 1917 r. Trwa obecnie czwarty rok **Wielkiej Nowen-y Fatimskiej**. Należy dziś jednak postawić pytania dotyczące przesłania: co ono zawiera i czy dziś jeszcze warto do niego powracać? Jak wiadomo, **13 maja 1930 r.** Kościół oficjalnie potwierdził wiarygodność objawień Matki Bożej, w **Cova da Iria** w roku 1917. Za przyczyną błogosławionego **Jana Pawła II** świat na nowo zwrócił się ku **Fatimie**. Ojciec Święty bardzo wyraźnie – po zamachu **13 maja 1981 r.** – wskazał na orędzie Maryi z Fatimy. Przypomniał światu i Kościołowi fatimskie orędzie oraz podkreślił, iż posiada ono nie tylko „ewangeliczną wymowę”, ale również zobowiązujący charakter. W homilii wygłoszonej w **Fatimie 13 maja 1982 r.** Papież jasno to wytłumaczył: „*Wolanie zawarte w orędziu Maryi z Fatimy jest tak głęboko zakorzenione w Ewangelii i w całej Tradycji, że Kościół czuje, iż orędzie to nakłada na niego obowiązek wysłuchania go*”. Fatima to nie przesłanie mające na celu zaspokojenie

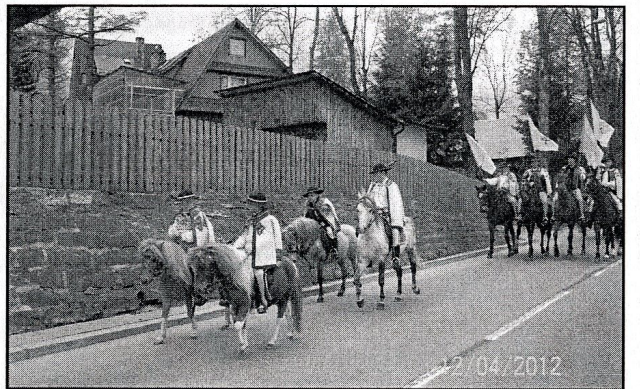
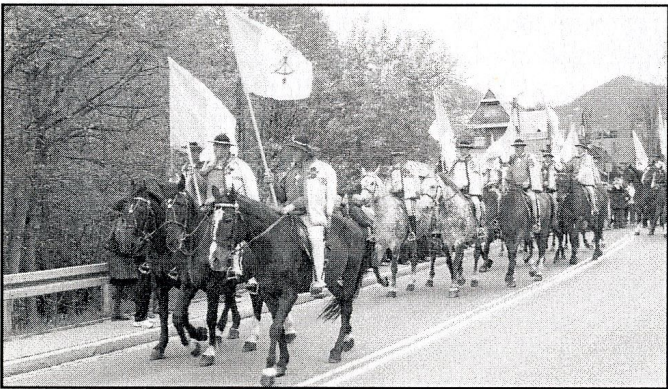
nie ludzkiej ciekawości o przyszłe losy świata, lecz wezwanie, wskazanie drogi, co należy uczynić, by ratować świat przed złem, by ratować dusze przed piekłem. Sama Maryja mówi o tym w sposób niebudzący żadnych wątpliwości. Prośba Matki Bożej dotyczy: spowiedzi, Komunii św., Różańca i 15-minutowej medytacji, a wszystko to w intencji wynagradzającej Jej Niepokalanemu Sercu.

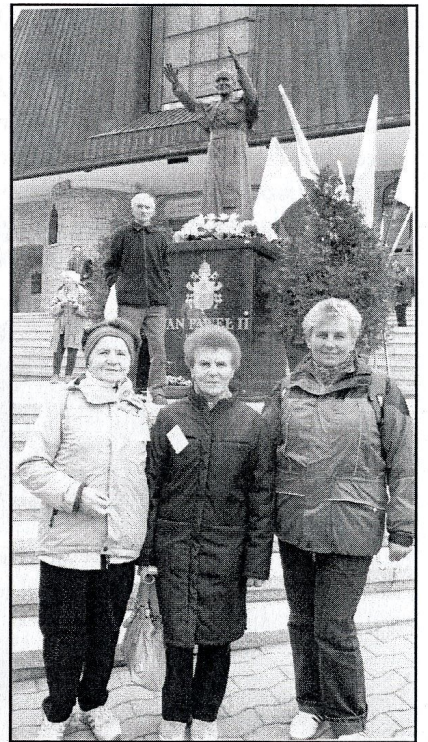
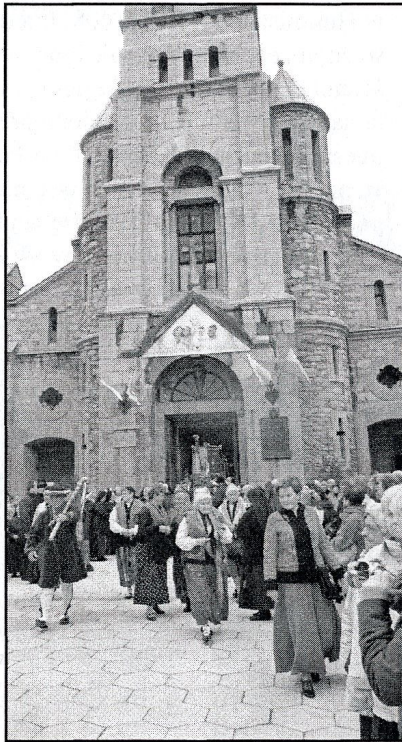
95 rocznica objawień fatimskich, stała się okazją do zorganizowania autokarowej pielgrzymki do **Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej** na Krzeptówkach w Zakopanem z naszej wspólnoty parafialnej. Główną organizatorką była pani **Teresa Stareńczak** oraz **parafialny oddział Akcji Katolickiej**. Pielgrzymkę rozpoczęliśmy bardzo wcześnie rano, bo o godzinie 4.30. Po dotarciu na miejsce, o godz. 10:00 rozpoczęło się nabożeństwo, połączone z procesją różańcową do pięciu kapliczek w Parku Fatimskim. Po takim przygotowaniu nasza grupa licząca ponad pięćdziesiąt osób, uczestniczyła o godz. 11:00 we Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył Jego Eminencja ks. kard. **Stanisław Nagy**

z Krakowa. Po eucharystii udaliśmy się na krótki odpoczynek do centrum Zakopanego, by następnie powrócić na godzinę 15.00 do Sanktuarium na Krzeptówkach. Stamtąd wyruszyła procesja fatimska w niecodziennej oprawie. Udział w niej wzięła banderia konna, dwie orkiestry oraz poczty sztandarowe. Trasa procesji wiodła ulicami Zakopanego do kościoła Najświętszej Rodziny na Krupówkach, a następnie do kościoła św. Krzyża. Nabożeństwu przewodniczyli Ojcowie Pallotyni, posługujący przy sanktuarium na Krzeptówkach. Obecni byli zaproszeni Goście oraz księża przybyli z grupami pielgrzymkowymi. Najliczniejszymi grupami pątniczymi były grupy z Sanoka oraz Gorzowa Wielkopolskiego. Po kilkukilometrowym marszu naszą pielgrzymkę zakończyliśmy w kościele pw. Świętego Krzyża. Kapłan udzielając na zakończenie uroczystego błogosławieństwa, zachęcał, aby obecność w tym dniu w Zakopanem, a szczególnie sanktuarium na Krzeptówkach stała się już tradycją przybyłych wspólnot parafialnych.

Ks. Adam Mazurek







Dekanat Sanocki przed 100 laty

Kontynuuję opowieść o życiu religijnym w parafiach dekanatu sanockiego przed stu laty, czyli w roku 1912. Poniżej wiadomości o dwóch kolejnych parafiach dawnego dekanatu: *Niebieszczany i Nowotaniec*

NIEBIESZCZANY - wieś. Parafia fundowana przez Jana z Jaćmierza, syna Fryderyka, w roku 1451 (jest o tym mowa w dokumentach parafii Jaćmierz). W wieku XVI, w którym to czasie rodzina Drohojowskich przeniosła się z Jaćmierza do Niebieszczan, kościół okrył się niesławą z powodu herezji i nie wcześniej niż po 50 lub nawet 70 latach (około 1621) został przywrócony dla katolików. Kościół drewniany, zbudowany około 1712 roku został konsekrowany w 1745 r. przez bpa Wacława Sierakowskiego pw. św. Mikołaja, a w roku 1895 odnowiony i wyposażony (*kościół mурowany został poświęcony w 1926 roku – dop. red.*)

Patrimonium: p. Maria z Rome-rów Jachimowska

Proboszcz: ks. Roman Bauer, z prawem używania tytułu kanonika, u. w 1865 r. w Łańcucie, wyśw. 1888, mianowany 1907.

Bractwa: Najśw. Serca Jezusa, Najświętszego Sakramentu, Św. Rodziny, Żywego Różańca, Abstynenckie i Aniołów Stróżów.

Szkoła jedna w miejscu

Liczba katolików 1884. Żydów 20.

Urząd powiatowy, pocztowy, telegraficzny Sanok, urząd sądowy Bukowsko.

NOWOTANIEC – miasteczko. Nie wiadomo kiedy otrzymał prawa miejskie. Wiemy, że dawniej miejscowość nosiła nazwę „Lebentans”, ponieważ w dokumentach fundacji kościoła w Humniskach z roku 1408, między ważnymi osobami, figuruje Piotr, właściciel „Lebentans”. Z biegiem czasu ta nazwa została przemieniona przez mieszkańców na „Nebentans” i w końcu na „Nowotaniec”, na co wskazują późniejsze dokumenty. Parafię fundował Jan Bał, podstoli sanocki w 1462 r. W XVI wieku właściciel miejscowy Hieronim Stano, innowierca, przemienił kościół na zbór kalwiński. W 1613 r. kościół wrócił do katolików, choć rodzina Stano nie chciała porzucić herezji. Wizytacja biskupa Denhoffa w roku 1699 tak przekazuje: „W pobliżu kościoła zbór protestancki i zamek Aleksandra Stano, zbudowany przez ludzi nieprzyjaźnie nastawionych do wiary”. Kościół mурowany z kamienia, który obecnie istnieje, zbudowany został ze środków Józefa Bukowskie-

go, chorążego straży królewskiej. Został on konsekrowany w r. 1745 przez bpa Sierakowskiego pw. św. Mikołaja. W obrębie parafii znajduje się wieś (*dosłownie: „miejsce obronne” – przyp. red.*) Zboiska, w której znajduje się kaplica pw. św. Anny, ufundowana w r. 1529 przez Piotra Odnowskiego, palatyna krakowskiego.

Patrimonium: p. Władysław Wiktor i Adolf Poźniak

Proboszcz: ks. Wojciech Dobrowolski, ur. w 1874 w miejscowości Bryły, wyśw. 1899, mian. 1906.

W miejscu 710 parafian. Ponadto należą: Darów (11 km.) 0 rz. -katolików, Nadolany wraz z Nagórczanami 1421, Pielnia (4) 511, Puławy (11) 2, Wola Jaworowa i Seńkowa (2) 356.

Łącznie rz. – katolików 3000, Żydów 300.

Bractwa: Najśw. Serca Jezusa i Żywego Różańca.

Szkoły 4: w miejscu oraz Wola Seńkowa, Pielnia i Nadolany

Urząd powiatowy w Sanoku, pocztowy w miejscu, sądowy i telegraficzny Bukowsko.

Opracował

Ks. Tomasz Grzywna



Kościół w Nowotańcu

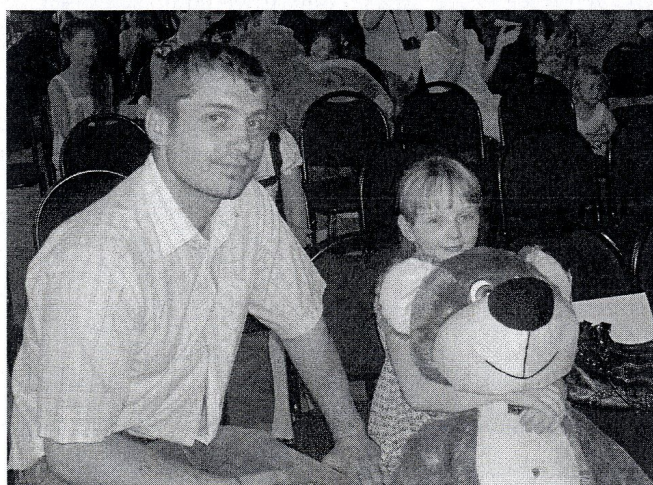
Zapraszamy do udziału w Festiwalu Piosenki Religijnej

Zapraszamy młodych artystów do wzięcia udziału w X Jubileuszowym Festiwalu Piosenki Religijnej Powiatu Sanockiego. Festiwal odbędzie się w dniach 2-3 czerwca 2012 roku w Klubie Górnika w Sanoku. W pierwszym dniu (sobota), od godziny 9.00 odbędą się kwalifikacje, a w drugim (niedziela), w godzinach 8.00 – 12.00, będzie miał miejsce **Final**. W niedzielę o godzinie 12.30 w kościele Farnym pw. Przemienienia Pańskiego będzie odprawiona Msza święta dla wszystkich uczestników, a o godzinie 14.00 odbędzie się Koncert Laureatów.

Zapraszamy do wzięcia udziału w festiwalu zarówno solistów, jak i zespoły, w tym działające przy parafiach. Można się zgłaszać w kancelarii parafii Farnej lub przez internet na mail: grzywnat@wp.pl do dnia 26.05.2012 roku. Regulamin i karta uczestnika są dostępne w kancelarii parafialnej oraz na stronie internetowej parafii www.fara.sanok.pl.

Telefon kontaktowy: (013) 4653913 - ks. Tomasz Grzywna
p. Monika Brewczak - tel. 609-095-895

Zdjęcia z roku ubiegłego – ks. Tomasz Grzywna



Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego – 20.05.2012. Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś przeżywamy **UROCZY-
STOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA
PAŃSKIEGO**. Nabożeństwo majowe
rozpocznemy dziś o godzinie 17.30,
na które serdecznie zapraszamy, po-
dobnie jak i każdego dnia na godzinę
18.00.

2. Dziś w Strachocinie ks. abp Józef
Michalik udzieli święceń diakonatu
akolitom naszego seminarium. Poleca-
my ich Jezusowi Chrystusowi Najwyż-
szemu Kapłanowi, Matce Kapłanów
i św. Andrzejowi Boboli, który jest pa-

tronem Polski i tamtejszego sanktu-
arium.

3. W najbliższą niedzielę przypada
**UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DU-
CHA ŚWIĘTEGO, która kończy czas
paschalny**. Trwa nowenna przed tą
Uroczystością, w czasie której pole-
camy diakonów naszego seminarium,
którzy w najbliższą sobotę, w bazyli-
ce archikatedralnej w Przemyślu,
przyjmą święcenia kapłańskie. Módl-
my się w ich intencji, aby jak najlepiej
przygotowali się do czekającej ich po-

sluży w Kościele.

4. W sobotę, 26 maja, obchodzić bę-
dziemy Dzień Matki. Zapraszamy do
modlitwy w intencji wszystkich matek.

5. Bardzo serdecznie dziękujemy za
ofiary złożone w ubiegłą niedzielę na
schody przed kościołem. Zebraliśmy
kwotę 11 tys. 667 zł i 90 gr., co jest
częścią kosztów związanych z naszymi
pracami, które nadal trwają. *Bóg
zapłać* wszystkim ofiarodawcom.



Intencje w tygodniu 21 - 27.05.2012 r.

Poniedziałek, 21.05

6.30 w intencji Michaliny o łaskę zdro-
wia i bł. Boże w 88. rocznicę urodzin

7.00

7.30

18.00 1.+ Józefa (f) Pogorzelec

2. o bł. Boże na każdy dzień, pełnię
łask Ducha Św., opiekę Matki Bożej
dla członków grupy św. O. Pio, ich ro-
dzin, kapłanów oraz za Ojczyznę

3. dziękczynna w 5. Rocznicę ślubu
Katarzyny i Tomasza z prośbą
o bł. Boże i powiększenie rodziny

Wtorek, 22.05

6.30

7.00 + Stanisław

7.30 + Władysław Witkoś 22 r. śm. i ++
z rodziny

18.00 1. + Apolonia

2. o wiarę, nadzieję i miłość dla sióstr
z Róży św. Cecylii

3. o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla
rodziny Majdoszów

Środa, 23.05

6.30

7.00

7.30

18.00 1. + Mieczysław Czopor

Czwartek, 24.05

6.30

7.00

7.30

18.00 1. + Jacek Popko

2. w intencji Rodziców dzieci z Ochron-
ki z ul. Słowackiego

3.

Piątek, 25.05

6.30

7.00

7.30 + Paulina

18.00 1. + Elżbieta Krężałek

2. + Zenon i Ryszard

3.

Sobota, 26.05

6.30 + Helena, Mirosław, Anna, Józefa
(f), Józef, Irena

7.00 + Zofia Nowak

7.30 + Anna 16 r. śm. i Bolesław

18.00 1. + Zofia

2. o zdrowie i bł. Boże dla Janiny Woź-
ny

Niedziela, 27.05

6.30 za parafian

8.00 + Zbigniew Dąbrowski 10 r. śm.

9.30

11.00 + Jadwiga i Zdzisław Bojarscy

12.30 o szczęśliwe rozwiązanie dla
Joanny i zdrowie dla dziecka

16.00 + Marianna i Mieczysław Ku-
charscy w rocznicę śmierci

18.00 o bł. Boże i umocnienie Ducha
Św. dla ks. Tomasza w 17. rocznicę
święceń kapłańskich

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email gpp2@op.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

Góra

Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku